

F. S.

Ś. p. Józef Łabuński

Przegląd Historyczny 24, 190-191

1924

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Zszedł, nie dokończywszy swego dzieła, z młodszego pokolenia — jeden z najwybitniejszych.

Ś. p. JÓZEF ŁABUŃSKI. W dniu 17 lutego 1922 r. rozstał się z tym światem zasłużony, a mało szerszemu ogółowi znany, pracownik naukowy Józef Żerbiłło-Łabuński. Pochodził ze starej szlachty inflanckiej, z rodziny, która ciężkie przechodziła koleje. Ojciec jego za przestępstwo polityczne zesłany był do Saratowa, gdzie w 1852 r. ujrzał światło dzienne zmarły. Wychowany w atmosferze rosyjskiej, Polakiem jednak w głębi duszy pozostał, dzięki babce, która nauczyła go myśleć i czuć po polsku. Po ukończeniu studjów prawniczych w Petersburgu, ze stopniem kandydata praw, poświęcił się Łabuński służbie państwowej. Jako sędzia śledczy w Janowie Lubelskim naraził się swą polskością władzom rosyjskim, za co translokowano go do gubernji Jekaterynosławskiej. Po otrzymaniu dymisji pracował jako adwokat w Warszawie, a w styczniu 1914 r. został rejentem w Tomaszowie Rawskim. Podczas wojny europejskiej przez trzy lata pozostawał w Rosji, a po powrocie do kraju w r. 1918 nie znalazł należytego uznania i skończył karierę życiową w zapomnieniu jako naczelnik kancelarji drogi warszawsko-wiedeńskiej.

Był ś. p. Józef Łabuński duszą artystyczną. Obok nauki pociągała go poezja; muzyka. Pozostawił po sobie bogatą i różnorodną spuściznę: dzieła treści literackiej, przekłady i prace z zakresu historii i prawa.

Ulubioną formą twórczości Łabuńskiego były dramaty i tragedje historyczne. W dziedzinie tej wykazał uzdolnienia. Dramat *Ziemowit, ks. warszawski* (1887) zyskał pochwałę Kaz. Kaszewskiego, *Car Dymitr* był odznaczony na konkursie łódzkim Sienkiewicza, *Początek panowania Zygmunta Augusta* (późniejsze *Strzelimusy*) doznały życzliwego przyjęcia ze strony Wójcickiego i Jenikięgo, dramat *Agrypina* odznaczono na konkursie im. Bogusławskiego. We Lwowie pod pseudonimem Zygmunta Sachy wyszły: obraz *Trzeci Maj*, tragedja *Sejm Grodzieński ostatni* i dramat *Starościna Betzka*, który miał być wystawiony w jednym z teatrów warszawskich. Tłumaczy Łabuński Eurypidesa i Sofoklesa i to bardzo pracowicie. „Niewszystkie tragedje odrazu mi się udawały; niektóre zwłaszcza Hipolita i Hekubę musiałem po parę razy (Hipolita nawet cztery razy) zupełnie na nowo tłumaczyć“, mówi w swym życiorysie. Wydrukował jednak tylko *Medeę* w 1889 r. w dodatku do tygodnika *Życie*, reszta spoczywa w rękopisie.

W dziedzinie historii pracował zmarły nad ustawodawstwem polskiem w średniowieczu, w XVI w. i nad stosunkami polsko-litewskimi. Historję prawa polskiego, pisaną po rosyjsku, doprowadzoną do końca XVI w., spalił. W dalszym ciągu wziął się do pracy prostszej, do tłumaczenia ustaw „aby dać poznać szerszemu ogółowi wielowiekową pracę przodków naszych w dziedzinie prawa“ i zebrać w jedną całość źródła prawa „rozrzucone po różnych, kosztownych lub nawet wyczerpanych wydawnictwach“. Owocem długiej, bo 17-letniej pracy w tym kierunku było: *Ustawodawstwo polskie wieków średnich* (16.I.1893—9.II.1910), gdzie podane są teksty ustaw, ich przekład i objaśnienia. Rozdziały o trzech pomnikach Przywilej żydowski

1264 r., Statuta ziemskie Kazimierza Wielkiego i Przywilej koszycki rozrosły się tu do obszernych monografji. Streszczeniem powyższej pracy jest popularna broszurka, nagrodzona na konkursie Smolińskiego w Petersburgu *O początkach samorządnej Polski*, zawierająca rozwój polskiego konstytucjonalizmu do r.1506. Dalszym ciągiem *Ustawodawstwa polskiego wieków średnich* jest *Ustawodawstwo polskie za króla Aleksandra Jagiellończyka* i *Ustawodawstwo Zygmunta I*. W związku z pracami powyższymi wymienić tu należy *Rozbiór przywilejów wolnościowych Władysława Jagiełły*. Prace powyższe nie zostały jeszcze wydane. — W r. 1905 ukazała się w przekładzie *Kronika Janka z Czarnkwa*, a w 1913 r., w 500-letnią rocznicę unji horodelskiej wyszły wszystkie główne akty Unji Litwy z Polską z omówieniem we wstępie wpływu Polski na strój prawno-społeczny litewski.

Dr. F. S.

Ś. p. HENRYK RADZISZEWSKI, urodzony 27.VII.1873, wychowaniec Szkoły Nauk Politycznych w Paryżu, docent Uniwersytetu Jagiellońskiego w roku 1918 i Uniwersytetu Warszawskiego 1920, profesor Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego, poseł na sejmy konstytucyjny i obecny, wybitny działacz obozu ludowo-narodowego, członek Towarzystwa Naukowego Warszawskiego od roku 1908, w swej działalności naukowej usiłował pogodzić wy nagania aktualności ze stanowiskiem badawczym. Tematy, związane ze społeczną rzeczywistością, prądy, znajdujące swój wyraz w chwili obecnej, tendencje, urzadzania, organizacje żywe, lub mające wywrzeć wpływ i na potomnych, zagadnienia handlu polskiego i skarbowości dawniejszej pociągały przedewszystkiem ś. p. Radziszewskiego. Opracowywał je na podstawie dużego materiału źródłowego, sięgając do archiwów dotąd nieznanych, z uwzględnieniem wyników nauki obcej, głównie francuskiej, pokrewnym poświęconych sprawom. Rozporządzał metodą ostrożną w ustalaniu faktów, zdolnością do uogólnień, łatwością wniosków.

W większości prac swoich stoi na gruncie opisowych sposobów traktowania zjawisk przeszłości. Czy w rozwoju przemysłu Królestwa Polskiego, czy w biografji Steinkellera, czy w dziejach skarbu za Królestwa Polskiego lub historii Banku Polskiego albo Warszawy — stara się przedewszystkiem o przedstawianie faktów i możliwie jasne określenie zmian, w nich zachodzących.

Zagadnienie genezy nie pociągało go prawie zupełnie. Natomiast ideologia urzadzzeń i związek ich z ogólną ideologją narodową, była zwykłym podłożem ogólniejszem jego prac, szedł w tym kierunku narazie mimowiednia, później całkiem celowc, przechylając się ku pewnemu aprioryzmowi i ocenie optymistycznej wszystkiego w przyszłości, poddając się silniej skłonności publicystycznej, która mu ułatwiła syntezę, odbiegającą już od dawniejszych wyłącznie źródłowych opisów (ideologia gospodarza Polski).

Zresztą w czasach ostatnich swego życia w związku z zawodem politycznym i pedagogicznym, odszedł od badań historycznych, by poświęcić się wyłącznie twórczości teoretyczno-pedagogicznej w zakresie ekonomji.